

Scenariusz zajęć - biblioterapia

Wszystkie dzieci nasze są- oswojenie dziecka z innością – inna narodowość

1. Cele zajęć:

- budowanie więzi międzyludzkich
- budowanie poczucia własnej wartości
- uświadomienie dzieciom, że innego koloru skóry nie należy się wstydzić
- ukazanie, że nie wolno wyśmiewać innego koloru skóry
- inna narodowość - to inna kultura

4. Metody, formy pracy, techniki, materiały i środki:

- metody: czytane, dyskusja, plastyczne
- formy: praca zbiorowa, indywidualna
- techniki: twórcze, pedagogika zabawy
- środki: tekst literacki Barska E., Odmieńcy, płyta z piosenką Cygan J., Jeżowska M., Wszystkie dzieci nasze są, Schnurre R., Dzieci
- materiały: bloki, kredki, arkusze szarego papieru

I Część wprowadzająca

1. Bardzo serdecznie witam wszystkie przybyłe dzieci. Jestem bardzo zadowolona, że przyszlście na moje zajęcia, myślę, że będą interesujące i będziemy się dobrze bawić.

2. Witamy się – rundka z piłeczką - każde dziecko po kolei przedstawia się imieniem trzymając w ręku małą kolorową pluszową piłeczkę, - dzieci przekazują sobie piłeczkę i wypowiadają imię osoby od której ją otrzymali i imię osoby do której ją rzucają dostałam piłeczkę od Janka daje ją Jackowi - uczestnicy toczą piłeczkę do kogoś z grupy i wypowiadają jego imię

Zanim jednak przystąpimy do dalszych zajęć chciałabym byśmy spisali kontrakt. (tłumacząc dzieciom co to jest kontrakt). Ja napisałam na czerwonym brystolu w kształcie serca postanowienia, które chciałabym byśmy wspólnie przestrzegali, jeśli się ze mną zgadzacie to proszę podpiszcie je własnym imieniem.

1. Wspólnie się bawimy
2. Szanujemy się
3. Nie kłócimy się
4. Nasze zadania są dobrowolne, nikogo do niczego nie zmuszamy
5. Wszystkie pytania kierujemy do pani bibliotekarki

Podpisany przez dzieci kontrakt wieszamy na tablicy, by towarzyszył nam przez wszystkie spotkania. Każde z dzieci otrzymuje przygotowane przez bibliotekarza małe czerwone serduszka – symbol naszego kontraktu.

3. Zabawa w malowanie PLAMPACZA Uczestnicy rysują miłego, sympatycznego stworka. Opis jest podawany przez prowadzącego zadanie za zadaniem. Dzieci wykonują pracę podając sobie pracę kolejno, zaczynając od kolegi po prawej, po każdym zadaniu pracę przekazują dalej. Praca musi trafić do właściciela, który ją rozpoczął.

Opis stworka: - mała głowa, kształt jajowaty - cienkie włoski - duże oczy - piękne rzęsy - szyja bardzo długa - ładne usta - mały nosek - tułów smukły - ręce długie - dłonie z pazurkami - nogi jak sprężynki - buty z obcasami - kolanówki na nogach Oswajając stworka nadajemy mu imię. Prezentujemy powstałe prace, by każde dziecko mogło wypowiedzieć emocje z nim związane.

4. Rundka Wszyscy uczestnicy po kolei kończą zdanie: „Gdy mogę zrobić komuś przyjemność to...”

II. Część zasadnicza

1. Rozmawiamy z dziećmi o inności zadając im pytania: a) Jak myślicie, czy w Polsce mieszkają tylko Polacy? b) Spróbujcie wymienić inne narodowości, które u nas zamieszkują. c) Na jakie cechy wyglądu drugiego człowieka zwracamy uwagę? d) Spróbujcie powiedzieć, czym się różnimy? Omawiamy odpowiedzi razem z dziećmi, tłumaczymy, że inności nie należy wyśmiewać, człowiek z wyglądu inny nie może być przez nas prześladowany. Nie możemy się też od takiego człowieka odgrodzić „murem”. Takiego człowieka powinniśmy tak samo szanować jak wszystkich z bliskiego nam otoczenia.

2. Prosimy dzieci, by narysowały swoją ulubioną maskotkę. Wywieszamy prace na tablicy i omawiamy je.

3. Czytamy opowiadanie pt. „Odmieńcy”

Dziewczynka miała długie czarne warkoczki, czarne oczy i buzię jakby mocno opaloną. W jej uszach błyszcząły złote kolczyki. Przestępując z nogi na nogę, niepewnie spoglądała na klasę. Pani wychowawczyni pogłodziła ją po ramieniu. - Myślę, Elu, że będzie ci z nami dobrze. Zosiu, Ela usiądzie obok ciebie, zaopiekuj się nią, proszę. Wszyscy przyglądali się nowej koleżance. Była cudzoziemką, to pewne. Jarek uważał, że jest Greczynką, Paweł szeptem przekonywał go, że raczej Meksykanką, A Zosia nie wytrzymała i spytała Elę: - Skąd jesteś? - Stąd – odpowiedziała Ela. – Tu się urodziłam. – Mówiła po polsku z wyraźnie obcym akcentem. Na szczęście zaraz była przerwa. Elanie nie bardzo miała ochotę wyjść na korytarz. Dziewczynki otoczyły ją ciekawe nowej koleżanki. - Masz na imię Elżbieta, tak jak moja mama – zagadnęła serdecznie Zosia. - Nie Elżbieta, Eleonora – szepnęła onieśmiewiona Ela. - Eleonora?! A cóż to za dziwaczne imię! – roześmiała się Dorota. – W życiu nie słyszałam, żeby ktoś miał na imię Eleonora! - Słuchajcie, słuchajcie! – Do klasy wpadła zdyszana Marta z drugiej c. – Wiecie, kim jest ta nowa? Widziałam jej matkę, jak wychodziła od dyrektora. To Cyganka! Tego się nikt nie spodziewał. Dziewczynki, zaskoczone, spoglądały na Elę, a w ich oczach nie było już życzliwości. - Pewnie mieszkasz w wozie, przyznaj się – natarła na Elę Dorota. – Cyganie przecież mieszkają w wozach, prawda? I mają w nich straszny bałagan – roześmiała się kpiąco. - Bo są brudni – dodała Ania, odsuwając się od Eli. - Wszyscy Cyganie kradną – oświadczyła Julka tonem osoby, która wie wszystko. - Nieprawda! – W oczach Eli błysnęły łzy. – Mój tata niczego nie ukradł! I mieszkamy w domu nie w wozie! - Akurat – wycedził Paweł. – że też do nas właśnie musiała trafić!

- Czego od niej chcecie? – wtrącił się Jarek. – Człowieka nie widzieliście?! Kto wam tych głupot naopowiadał? - Wszyscy tak mówią. – Julka nie dawała za wygraną. – Nie pasuje do nas. Nie jest taka jak my. - Nie jest. I co z tego? – Jarek był spokojny, choć oczy mu błyszczały. – Zapomnieliście już, jak wyśmiewaliście się ze mnie! że nie jem mięsa – ani ja, ani moi rodzice? Byłem dla was odmieńcem, nie? - E, ty to co innego – odezwał się Paweł. – Byłeś dziwny z tymi swoimi kielkami pszenicy czy jakąś tam soją, ale jesteś przecież nasz... - Teraz jestem wasz – pokiwał głową Jarek. – Ale co się docinków i kpin nasłuchałem, to moje. że jestem królik co ma sałatę zamiast mózgu i inne takie. A jej co powiecie? – pokazał palcem na Elę. – że jest brudna? Nie jest, przecież to widać. że kradnie? Wstydzilibyście się. - Cyganie przecież bardzo pięknie tańczą i śpiewają – powiedziała niepewnie Iza. – Pokażesz nam? - A twoja mama mówi na ciebie Ela? – upewniła się Zosia. - Nie... W domu mówią na mnie Lilka – wyszeptwała dziewczynka ze spuszczoną głową. - Lilka? Jak ładnie! – ucieszyła się Zosia. W życiu nie spotkałam żadnej Lilki. Ty będziesz pierwsza – dodała, patrząc wymownie na Dorotę

3. Dyskusja o tekście wspomagana pytaniami prowadzącego

a) Jak sądzicie jak zachowała się klasa, dobrze czy źle?

b) Czy słusznie krytykowali dziewczynkę?

c) Czy zachowanie klasy wam się podoba?

d) Kto pomógł dziewczynce?

e) Jak sądzicie, czy Lilka będzie szczęśliwa w tej klasie?

f) Kto okazał się tytułowym Odmieńcem?

4. Dzieci na arkuszu papieru pod napisem „NASZA DOBRA KOLEŻANKA” rysują wspólnie wielki portret Lilki. Wywieszają go na tablicy i się pod nim podpisują.

5. Zabawa na zakończenie – „Ludzie do ludzi” Dzieci stoją w parach naprzeciw siebie, w tle słysząc piosenkę „Wszystkie dzieci nasze są” w wykonaniu M. Jeżowskiej. Prowadzący wydaje polecenie np. „ręka do ręki”, „palec do palca”, „plecy do pleców” itp. – w czasie przerw muzyki dzieci błyskawicznie wykonują polecenia.

6. Podsumowanie zajęć

Myślę, że dzięki tym zajęciom będziecie wiedziały, że wyśmiewanie i obmawianie z powodu innego koloru skóry, bądź innej narodowości sprawia tej osobie bardzo dużą przykrość i nie należy tego robić. Nie należy nigdy upokarzać drugiego człowieka.

Na zakończenie prowadzący pięknie odczyta wiersz Schnurre R. – „Dzieci”, który najlepiej podsumowuje dzisiejsze zajęcia.

Dzieci

My – dzieci o białym kolorze skóry nie jesteśmy jedynymi dziećmi na Ziemi.

My – dzieci o czarnym kolorze skóry nie jesteśmy jedynymi dziećmi na Ziemi.

My – dzieci o żółtym kolorze skóry nie jesteśmy jedynymi dziećmi na Ziemi.

Zrozum, że wszyscy jesteście tacy sami!

Dzieci najlepiej to rozumieją, dlatego gdy grają w piłkę, ubierają lalki, nie patrzą na kolor ciała a jeśli już dochodzi do sprzeczki o miejsce przy stole, w autobusie lub tramwaju doskonale wiedzą że jesteście wielką rodziną, że żyjemy razem – obok: w Europie w Afryce w Ameryce czy w Azji.

Jesteście dziećmi jednej planety, naszej Ziemi!

6. Ewaluacja Dzieci otrzymują trzy „Buźki”: uśmiechniętą, bez emocji, smutną, jedną z nich wrzucają do koszyczka.